

STYCZEN

12

SOBOTA

Dziś św. Arkadiusza.  
Jutro św. Weroniki.

## Opady śnieżne

Wczoraj rano w znacznej części kraju nastąpił wzrost zachmurzenia, w dzielnicach zachodnich i środkowych padał drobny śnieg. Wskutek napływu cieplejszych mas powietrza, temperatura dość wydatnie wzrosła, zwłaszcza na zachodzie Polski i wynosiła o godz. 7 około — 5 st. nad morzem, od — 7 do — 14 w Poznańskim i na Pomorzu, — 10 do — 17 stopni w dzielnicach środkowych, na wyżynie Małopolskiej i w górach oraz od — 12 na Wołyniu do — 22 st. na północy ziemi wileńskiej. Drobne opady za dobę ubiegłą ogarnęły zachodnią połowę Polski. Szata śnieżna nie wykazuje większych zmian.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: Wileńskie, Polesie, Wola, Podole i Małopolska wschodnia: chmurno, miejscami drobny śnieg. Nocą umiarkowany, w dzień lżejszy mroź. Stabe wiatry południowo — wschodnie i południowe. Pozostałe dzielnice: przeważnie pochmurno, miejscami opad śnieżny. W ciągu dnia lekki mroź. Stabe, lub umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

## Podjejrzana obawa pastora przed przymiotnikiem „polski“

WOŁCŁAWEK, 11.1. — Wielkie wzburzenie w miejscowej gminie ewangelicko — augsburskiej wywołuje sprawa „towarzystwa polskiej młodzieży ewangelickiej“ na którą kolegium gminy nie chce się zgodzić, wzbraniając się na zatwierdzenie w tytule towarzystwa przymiotnika „polskiej“.

Na zebraniu parafjalnem, jakie w tej sprawie się odbyło, pastor Wosch tłumaczył nawet podobno,

## Strajk rzeźników rytualnych Zamało im po 350 zł. pensji

PIOTRKÓW, 11.1. — Od Nowego Roku w Piotrkowie nie można kupić mięsa wolowego miejscowego uboju, gdyż sprzedawane jest tylko mięso sprowadzane spoza Piotrkowa, którego cena wyższą jest o 50 procent. Dzieje się tak spowodu strajku rytualnych rzeźników żydowskich, którzy dzierżawili miejscową rzeźnię, ostatnio zaś dzierżawę tę przejęła gmina żydowska, która wyznaczyła rzeź-

# Przed wielkim procesem 19 narodowców w Łodzi

ŁÓDŹ, 11.1. W dniu 14 b. m. rozpocznie się w Sądzie okręgowym w Łodzi wielki proces polityczny przeciwko członkom Stronnictwa narodowego w związku z głosniami zjająciami w dniu 3-go maja przed katedrą łódzką. Rozprawa ze względu na obfity materiał potrwa 3 dni. Na ławie oskarżonych zasiądzie

19 członków Str. Narodowego. Oto ich lista: Kazim. Kowalski, adw. prez. Stronnictwa Narodowego, Jan Chojnacki, szewc, Ryszard Szczesny, student, Kazimierz Patora, Stefan Podgórski, funkcjonariusz Str. Narodowego, Leon Grzegorzak, funkcjonariusz Str. Narodowego, Zygmunt Halaj, robotnik sezonowy, Aleksander Stolarek, robotnik Aleksander Pawłowski, robotnik, Władysław Meller, dysenator, Franciszek Laskowski, Henryk Konarzewski, fotograf, Tadeusz Warchol, Wincenty Kożuchowski, właściciel posesji, Stefan Robakowski, Helena Kożuchowska, córka właściciela posesji, Antoni Czernik, robotnik, Marjan Krajewski i Feliks Kierski.

Jak wiadomo wielu z oskarżonych przesiedziało ponad 6 miesięcy w więzieniach śledczych w Sieradzu i Łęczycy.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym przestępstwa z art. 165, 154, 155 i 174 K. K.

## KOMPLET SĄDU

Na przewodniczącego kompletu sądu wyznaczony został sędzia

## Morderca lekarza skazany na śmierć

LESZNO, 11.1. W Sądzie Okręgowym w procesie przeciwko mordercom dr. Schergla w lesie, zapadł wyrok skazujący: zabójcę lekarza, Józefa Kuhnerta na śmierć przez powieszenie, jednego z jego pomocników Leona Stanisławskiego na 15 lat więzienia, Bronisława Plucińskiego na 8 miesięcy więzienia i brata mordercy Stanisława Kuhnerta na dom poprawy z zawieszeniem na 3 lata.

Oskarżeni, którzy przez całą rozprawę okazywali zupełną rezygnację, usłyszawszy wyrok, rzewnie się rozpłakali.

## Zamiast marznąć w lesie wołał powrócić do aresztu

KRAKÓW, 11.1. Niezwykle rzadki wypadek zanotowano w Sądzie Grodzkim w Niepolonicach. Z aresztu tego Sądu zbiegli niedawno po przepitowaniu krat dwaj notoryczni złodzieje. Ukrywali się oni przez

## Budowa mostu na raty Coroku woda zabiera jeden filar

ŁWÓW 11.1. — W ciekawy sposób wydział powiatowy w Jarosławie postępy jej są znikome, gdyż w ciągu każdego roku buduje się sławie prowadzi budowę mostu na Sanie we wsi Kuryłówka. Budowa tego mostu na bardzo ożywionym trakcie z Leżajska do Tarnobrogu trwa już od 10 lat,

## Ognista struga płynnej stali poparzyła siedmiu robotników

KATOWICE, 11.1. Wskutek wylania się z kadzi na terenie huty „Baldon“ w Katowicach płynnej stali, a w następstwie eksplozji, siedmiu robotników, znajdujących się na miejscu wypadku, uległo poparzeniu, z tych trzech: Stefan Łaskot, Otto Lisok i Józef Czyż — poważnym poparzeniem.

## Pierwsze loty szybowców w Zagłębiu Dąbrowskiem

SOSNOWIEC, 11.1. — W niedzielę 13 b. m. w południe odbyła się w Grodzcu z góry Św. Doroty pierwsze w Zagłębiu Dąbrowskiem pokazy lotów żaglowych na szybowcu „CWJ - bis - Skaut“.

Zawody odbędą się staraniem miejscowego koła LOPP w Grodzcu, które zorganizowało przed rokiem koło szybowcowe, pozyskało nadspodziewanie wielką ilość członków, wybudowało przy bezin-

## Program polskich radiostacji

WARSZAWA

PROGRAMY NA NIEDZIELĘ 13 B. M.

Sobota, dn. 12 stycznia

6.45 Pieśń. 6.48 Muzyka. 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. muzyki (pl.). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 D. c. muzyki (pl.). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert rekl. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Koncert zesp. Mańskiej. 13.00 Dziennik pol. 13.05 „Stare wale“ (pl.). 15.30 Wiad. o eksp. pol. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Najnowsze nagrania na pl. 16.30 „Wesoła audycja dla dzieci“. 17.00 Koncert muzyki lekkiej. 17.50 „Jakie będą nasze dzieci“. 18.00 Wiad. rolnicze. 18.10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy“. 18.15 Recital organowy F. Nowowiejskiego. 18.45 „Serce przemawia“. 19.00 Koncert Chóru „Lutnia“. 19.20 „Dublany“. 19.30 Piosenki Dymyś (pl.). 19.45 Program. 19.50 Wiad. sport. 20.00 „W rytmie tańców Europy“. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“. 21.00 Koncert wcz. 21.45 „Co myślicie o słuchowiskach“. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka tan. z danc. „Polonia“. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Łoża Szyderców. 23.35 Muzyka tan. (pl.). 24.00 Retr. muz. tan. z Londynu. (Tr. z Krakowa).

Niedziela, dnia 13 stycznia

9.00 Sygnał czasu. 9.03 Muzyka (pl.). 9.07 Gimnastyka. 9.22 D. c. muzyki (pl.). 9.30 Dz. por. 9.40 D. c. muzyki (pl.). 9.50 Chwilka pań domu. 9.55 Zapowiedź progr. 10.05 Tr. Nabożeństwo z Poznania. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegląd teatr. 12.15 Poranek muz. 14.00 Muzyka lekka. 14.10 Tr. z Wilna. 14.40 D. c. koncertu. 14.55 „Skrzynka pocztowa“. 15.00 „Zew ziemi“. 15.15 Piosenki (pl.). 15.25 „Przebieg ryneków produktów rolnych“. 15.35 Wiązanka marszowa. 15.45 Pogadanka roln. 16.00 „Rywal“. 16.20 Recital śpiewaczy. 16.45 „Zyciorys Lisa - Kuli“. 17.00 Muzyka do tańca. 17.50 „Ruch regionalistyczny w Europie“. 18.00 „Teatr Wyobraźni“. 18.45 „Życie młodzieży“. 19.00 Muzyka. 19.45 Program. 19.50 Felieton aktualny. 20.00 Koncert. 20.45 Dziennik wiec. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 Wiadomości sport. 21.45 „Skrzynka pocztowa techniczna“. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka (płyty). 22.25 Muz. tan. z rest. „Bristol“. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 D. c. muz. tan. z rest. „Bristol“.

KATOWICE

9.55 Zapowiedź programu. 12.05 „Co słysząc na ślasku?“ 14.00 — 15.00 Muzyka polska (pl.). 15.25 Skrzynka poczt. 15.35 Muzyka cynam. (płyty). 15.45 „Znaczenie kontroli mleczności w gospodarstwach hodowlanych“. 19.45 Program. 21.30 Wiadom. sport. 21.45 „Bery i bojki ślaskie“. 22.00 Koncert reklamowy.

KRAKÓW

9.55 Zapowiedź programu. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 12.05 „10 minut o teatrze“. 14.00 Muzyka popularna. 15.25 Z cyklu „Gawędy podhalańskie“. 15.35 Muzyka z płyt. 15.45 Pogadanka dla rolników. 19.45 Program. 21.30 Wiadom. sport. 22.00 Koncert rekl.

ŁWÓW

9.55 Zapowiedź programu. 12.05 „Prace Tow. Szkół Ludowej w roku ubiegłym“. 14.00 Kolendy polskie. 14.15 „Pozdrawiam cię płytą gramofonową“. 15.00 „Zew ziemi“. 15.35 Muzyka lekka. 15.45 Skrzynka roln. 19.45 Program. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 Wiadom. sport. 22.00 Koncert rekl.

ŁÓDŹ

9.55 Zapowiedź programu. 12.05 Przegląd teatralny. 14.00 Defilada orkiestr tanecznych (pl.). 15.00 Odczyt. 15.15 Muzyka operetkowa (pl.). 15.45 Skrzynka strzelecka. 19.45 Progr. na dz. nast. 21.30 Wiad. sport. 22.00 Koncert rekl.

TORUŃ

20.00 — 20.50 Upoczyste otwarcie stacji toruńskiej.

POZNAN

9.55 Program. 10.05 Nabożeństwo z kościoła Metropol. w Poznaniu. 12.05 Pogadanka dla dzieci. 14.00 Koncert z płyt. 15.00 — Melodie z filmów polskich. 18.00 Teatr Wyobraźni. 19.45 Program. 21.45 Dzieje książki. 22.00 Koncert rekl.

## Podróżuj samolotem

## Klub Kynologów w Toruniu i jego ożywiona działalność

TORUŃ 11.1. — Istnieje tutaj może jedyny w Polsce „klub kynologów“, czyli miłośników psów rasowych, którzy liczy obecnie 60 członków, w tem kilku oficerów miejscowych garnizonu. Odbyło się właśnie walne zebranie tego klubu, którego działalność w roku ub. była bardzo ożywiona.

Miedzy in. klub zorganizował kurs tresury i premjowanie najlepszych psów. Na walnem zebraniu wybrano nowy zarząd, do którego weszli m. in. kierownik hodowli i kierownik tresury psów. W wolnych głosach gen. Prich o-mówił tresurę psów w centralnej szkole tresury psów w Rembertowie pod Warszawą.

## Uwiedzione trzy niewiasty

wykonały samosąd nad ślusarzem

WILNO, 11.1. Zanotowano ciekawy wypadek kolektywnej zemsty kilku niewiast na osobie ślusarza garażu „Arbon“, 28-letniego Władysława Bobrowicza, który uwiódł wszystkie trzy, obiecając każdej z osobna małżeństwo.

W chwili, gdy Bobrowicz znalazł się na mieście, został otoczony przez grupę kobiet. Pod jego adresem po-

spisał się stek obelżywych wyzwisk, poezem jedna z napastniczek oblała mu twarz kwasem solnym.

Nieszczęśliwy krzycząc z bólu upadł na chodnik, niewiasty zaś szybko pierzeły w rozmaite strony.

Bobrowicza z mocno poparzoną twarzą i okaleczonymi oczami przewieziono do szpitala.

## Przemówi ludzkie serce... Sensacyjny reportaż z kliniki

Jutro dnia 12 stycznia o godz. 18.45 usłyszą radiosłuchacze... tony serca człowieka zdrowego i chorego. Transmisja odbędzie się z Krakowa z kliniki prof. dr. Jana Łatkowskiego, reportaż prowadzi będzie dr. Stanisław Karasiński.

Na falach eteru przemówi serce ludzkie; przy zastosowaniu bowiem aparatury, służącej w klinice do zborowego osłuchiwania chorych przez studentów w czasie wykładu, będzie można słyszeć tony serca niemal taksamo, jak wysłuchuje ich badający lekarz. Aparat odnośny konstrukcji inż. Kibińskiego, składa się z dwu wzmacniaczy i posiada specjalne urządzenia celem możliwie wiernego odtworzenia tonów serca.

W rzędzie nowszych urządzeń po-

siada klinika także nowoczesną aparaturę rentgenowską z lampą „Rotalix-innox“ z ochroną od promieniowania i od wysokiego napięcia. Jest to najsilniejsza lampka diagnostyczna z pośród produkowanych obecnie. Ponadto posiada klinika nadajnik radiowy do leczenia za pomocą fal ultra-krótkich o mocy 1,5 kw.

## Aresztowanie dyrektorów Krakowskiej Spółdzielni Kredytowej

KRAKÓW, 11.1. Na polecenie prokuratora przy sądzie okręgowym w Krakowie aresztowano dwóch dyrektorów Krakowskiej Spółdzielni Kredytowej i Dyskontowej Pawła Bergera i Eryka Menczera.

Powodem aresztowania są dochodzenia, prowadzone ostatnio na terenie banku. Dla banku mianowano komisarza, który łącznie z władzami prokuratorskimi i skarbowymi bada stan gospodarki banku.

## Konsulat rumuński w Wilnie

WILNO, 11.1. Z dniem 1 stycznia rozpoczął w Wilnie swoje czynności konsulat królestwa Rumunii. Konsulem honorowym został mianowany p. Feliks Zawadzki. Biuro konsulatu rumuńskiego mieści się przy ul. Ks. Anny 3.

Str. 146

J. Kuszel i E. Bałucki „Przebrana“.

— No, dowiedzenia, pani Alu, niech pani... — pochylił się do jej rąk.  
— Dżentelmen nie żegna się pierwszy, tylko czeka, aż lady to uczyni — warknęła dama.  
— Ależ pociąg rusza...  
— To jeszcze nie dowód, żeby mężczyzna miał prześtać być dżentelmenem — pożegnana się szybko i w ostatniej chwili wspięła się na stopnie wagonu.  
Zagierskiego zamurowało. Machinalnie pomógł jej wsiąść i gdy wagony jeden po drugim znikły w cieniach tunelu, stał bezmyślnie i nie wiedząc nawet, czy pani Ala patrzy, pochylił się od czasu i salutował z uśmiechem.

Wkońcu oprzytomniał. Zaklął w duchu, wyszedł z dworca i wsiadł w taksówkę.

— Do Simona i Steckiego.

Zastał tam już dwóch swoich kolegów i Stareckiego. Byli już pod dobrą datą i ujrawszy Zagierskiego, powitali go gromkim okrzykiem:

— Gdzieś był, stary? — spytał ktoś.  
— Odprowadzałem kogoś na dworzec — odparł krótko, nalewając sobie większą czystą.

Starecki przymknął jedno oko, trzącił się kieliszkiem i zaśpiewał wprawdzie półgłosem, ale zato nieprawdopodobnie fałszywie:

Rzecz tak się ma cała:  
Ona pojechała.  
A ja płacę  
Nieboraczek.

— Przestańcie dowiecipkować!  
Nie darowali mu jednak, naciągając go w przedziwny sposób. Zagierski nie reagował już więcej i milcząco spijał jeden kieliszek za drugim. Wkońcu Starecki ulitował się nad nim, przysiadł się bliżej.

— Co ci jest?  
— Myślisz, że nie mam kłopotów?  
— Tak, tak. Życie nie jest romansem — rzekł z namaszczeniem, a potem dodał: — a tak łatwo by nim być mogło, gdyby było trochę więcej finansów  
— Gwizdać na pieniądze?

J. Kuszel i E. Bałucki „Przebrana“.

Str. 147

— Więc co cię gnębi?  
— A z czego mam się cieszyć? Nie mam znowu tak ciekawego życia — mruknął kapitan, na dobre już rozbrany alkoholem.  
— Ostatecznie, cieszymy się z tego, że żyjemy.  
— Jest z czego!  
— Mój kochany. Pamiętaj, że życie jest jedynym sposobem przeperdzania czasu. Cobyś robił..

Zagierski przerwał mu niecierpliwie:

— Jeśli powiesz jeszcze jeden aforyzm o życiu, to cię zastrzelę. Lepiej poradziłbyś mi coś w sprawie Barczyńskiego. — Działanie alkoholu przypominało mu obietnicę daną pani Ali.

— A czemuż nie badasz tej sprawy? — spytał zdziwiony Starecki.

— Prosiłem już pułkownika o pozwolenie prowadzenia dochodzeń. Wyśmiał mnie i powiedział, bym nie zaprzątał sobie głowy głupstwami. Wogóle nikt już tym Gordonem się nie zajmuje, a mnie mój nos mówi, że coś się w tem kryje. To jego zniknięcie nie jest tak proste. Ale głos mój jest głosem wołającego na puszczy. Policje to też nie nie obchodzi. Lipowiecki udaje, że coś wie, ale znam się na tem. Gdyby nie służba, wyjaśniłbym wszystko.

— Pal go licha, Julku — przerwał Starecki. — Umie jeździć, bestja, to fakt, a ja, stary osioł, dawałem mu wskazówki, których nawet nie słuchał. Musiał pękać ze śmiechu. Skąd mogłem wiedzieć, że to Gordon. Myślałem, że mnie nabierasz.

— Niech go diabli weźmą!  
— Niech go. Wogóle o nim więcej gadać nie warto. Koniec. Amen.

\* \*

Wkrótce już nikogo w Warszawie nie interesowała sławna przez kilka dni „tajemnica Łazienek“, jak ją nazwały gazety. Zgodzono się, że wyjechał i wszystko poszło w zapomnienie. Tylko dwóch ludzi nie dało za wygraną: Skalkowski i Lipowiecki.

Agent miał swoją teorię. Zniknięcie jednak Barczyńskiego zaskoczyło go i nie mógł rozwiązać tej zagadki. W szatni parku Łazienkowskiego znalazłono